

Hermeneutyka homoseksualizmu

Hermeneutic of homosexuality

Andrzej Paś

Instytut Filozofii, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Streszczenie

Każda rzeczywistość może być przedmiotem badawczym hermeneutyki, ponieważ jedynie interpretując, można zrozumieć. To, co istnieje pomiędzy cielesnością człowieka, jego seksualnością i uczuciowością, musi przebyć drogę symbolu, czego naucza hermeneutyka. Zatrzymanie się jedynie na zewnętrznosci (czego podejmują się nauki przyrodnicze) oddaje doskonale paradygmat mechanistyczny. Jednak samo zjawisko homoseksualizmu dotyczy nie tylko faktu jako jednostki, ale przede wszystkim tego, co wyraża, objawia i w końcu, o czym informuje. Aby kompetentnie eksplorować kwestię hermeneutyki homoseksualizmu, należy dokonać „pogodzenia” zewnętrznosci i wewnętrznosci dziejących się w ludzkim dramacie niezrozumienia.

Słowa kluczowe: hermeneutyka, homoseksualność, cielesność, język ciała, behawioryzm seksualny

Abstract

Each reality can make a research object for hermeneutics, because only through interpretation we can try to understand it. According to hermeneutics, what exists between human's carnality, his sexuality and emotionality must pass the way of symbol. Stopping only at outwardness (what the nature science does) is the analytical interpretation of reality. The phenomenon of homosexuality doesn't only deal with the fact as an individual one, but most of all with what it expresses, reveals and finally what it does inform about. To adequately explore the issue of homosexual hermeneutics we have to achieve "reconciliation" of outwardness and inwardness going on in human's drama of incomprehension.

Key words: hermeneutic, homosexuality, carnality, body language, sexual behavior

Ciało mówi. Nie tak, jak mówi cały człowiek *homo loquens*, posługując się aparatem mowy — świadomie konstruuje logiczny układ znaków, pojęć i w konsekwencji sądów [1]. Nie jest to przekaz słowa, jaki dokonuje się pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Ciało mówi. To znaczy wyraża swoją anatomię i morfologię [2]. Poszerzając krąg klasyfikacji biologicznej do całego królestwa zwierząt, w którym można przypisać miejsce człowieka i jakiegokolwiek zwierzęcia, podejmujemy zestawienie dla wysubtelnienia podobieństw w napięciu różnic. Cielesność to język wspólny dla całego świata zwierząt, ale tylko człowiek posługuje

się językiem jako systemem znaków umownych. Porozumiewa się w określonej konwencji [1]. Interesuje nas tłumaczenie ciała ludzkiego w odniesieniu do zewnętrznosci, jak i wewnętrznosci osoby homoseksualnej. Początek rozważań musi konstruować implikacja, w której umieszcza się styl hermeneutyki jako przestrzeni badawczej z wyjątkową uwagą o niestosowaniu wątku aksjologicznego. Ciało mówi. Dlatego też hermeneutyka będzie wyjaśniała, można nawet użyć terminu: będzie „językiem samomówiącej” cielesności ludzkiej w *homo-seksualności*.

Ciało językiem

Co może powiedzieć holistycznie ujęte ciało człowieka? Na ile znak ciała zdąży do przekazania tego, co znaczy? Po pierwsze, ciało należy uznać za no-

Adres do korespondencji:

ks. mgr Andrzej Paś
 Parafia pw. Najświętszego Zbawiciela w Gorzowie Wielkopolskim
 ul. Niemcewicza 35, 66–400 Gorzów Wielkopolski
 tel.: (095) 720 00 87, 696 091 973
 e-mail: pasandrzej@wp.pl
 Nadesłano: 03.01.2006 Przyjęto do druku: 15.01.2006

śnik informacji „dla siebie” oraz „dla innych” [2]. W pierwszym odniesieniu człowiek ma do czynienia z wrażeniami, które konstruują się jako „moje”, to ja odczuwam przykrość i przyjemność. Można posiadać wiedzę o stanie fizycznym, psychicznym i duchowym swojego organizmu. Wewnętrzność mówi człowiekowi o sobie, o swoim ciele [3]. W drugim odniesieniu człowiek ma do czynienia ze strefą bardziej zewnętrzną. Miarą zaistnienia w tym przypadku jego cielesności jest drugi człowiek, a dokładnie jego odniesienie do siebie. Przestrzeń, która panuje między jednym ciałem a drugim, doskonale wysubtelnia nasz przedmiot badań. Ta nieokreśloność między ciałem a ciałem jest już komunikacją, dialogiem, znakiem, mową. Jest językiem dla hermeneutyki [4].

Nie należy jednak zatrzymywać się na ogólności samego zagadnienia ciała. Interesuje nas ciało, które odczuwa, to znaczy przyjmuje i reaguje na określony bodziec w sferze seksualności. Budzące się uczucia i rosnący stan podniecenia generują informacje nie tylko dla mnie, ale mogą być również znakiem niosącym określoną treść dla kogoś. W takim wzajemnym wysyłaniu sygnałów należy już doszukiwać się szkieletu mowy, a tym samym aktu komunikacji. Porozumiewanie nie dotyczy ujęcia parcelacyjnego ludzkiego ciała. Obiektem zainteresowania jest cały człowiek. Manifest cielesności pozwala na zaistnienie relacji uczuciowości, która obok seksualności formułuje drugi kanał przepływu informacji. Obydwaj tory komunikacji istnieją w symbiotycznym związku. Pośrednictwo ciała w sytuacji seksualnej czy uczuciowej stanowi łącznik wyróżniający ideę wyjaśniania komunikacji [5]. Sama hermeneutyka przystępuje do zagadnienia cielesności, wchodząc w meandry semantyki, dzięki czemu ciało klasyfikuje się jako symbol egzystencji. Był ludzki posiadający wiedzę o sobie odczytuje — dokonuje egzegezy swojej cielesności jako miejsca znaków z wewnętrzną treścią różną jakościowo. W tej problematyce muszą się przecinać 2 linie: mowa i refleksja. Porządek semantyczny nie może wszystkiego zainfekować w momencie mowy. Należy przebyć dystans między językiem a wypowiedzią. Dopiero w takiej konstelacji można mówić o znaczeniu [6].

Wypowiedź „inności”

Problematyka „inności” jest głównym zagadnieniem rozważanym w tej pracy. Przedmiotem obserwacji jest homoseksualizm. Nie należy tu dokonywać samego opisu zjawiska, ponieważ nie stanowi to preferowanej treści. Wyostrenie problematyki pojawia się wówczas, gdy refleksję kieruje się w stronę osoby

o orientacji homoseksualnej. Autor niniejszej pracy nie zamierza uszczuplać rozważań do samej cielesności, ponieważ nic dodatkowego nie wnosi to w tok myślenia odbiorców. Dopiero samo zachowanie, czyli reakcja na bodziec lub przyjęcie roli bodźca, wypełnia zadaną kwestię. Dlatego można przyjmować, że ta „inność” tłumaczy się w behawioryzmie homoseksualnej osoby.

Człowiek, którego pociąg płciowy jest wyłącznie lub prawie wyłącznie nakierowany na osobę tej samej płci, poprzez fakt swojej cielesności wyraża się w stosunku do drugiego człowieka [7]. Ta swoista epifania przybiera postać „wypowiedzi”, mówiąc językiem hermeneutyki. Behawioryzm jako wypowiedź osoby swój wektor działania kieruje na inną osobę lub na siebie. To drugie rozwiązanie doprowadza do narracji, jako wypowiedzi nie do kogoś, ale do siebie. W związku z tym nie można w tym przypadku posługiwać się pojęciem „wypowiedź”, ponieważ to sugerowałoby istnienie drugiej osoby. Wydaje się, iż w tym momencie bardziej uzasadnionym terminem jest „opowieść” jako przekaz znaczeniowy sobie samemu. Dlatego nasze poszukiwania powinny prowadzić przez wyrażenie „wypowiedź”, kreślące kontury przestrzeni interpersonalnej [8]. Jak wypowiada się cielesność homoseksualisty? Homoseksualne zachowanie przyjmuje konstytucję odpowiedzi w ramach naturalnej etapowości seksualnej organizmu. Problem powstaje w samej istocie wypowiedzi ciała. Wypowiedź zmierza do adresata tej samej płci. Struktura morfologiczna, mimo braku komplementarności, właściwej związkowi heteroseksualnym, pozostaje w kanonie cielesności, znanej wzajemnie jako przynależnej biologicznie, dlatego odczucia są równie podobne chociażby ze względu na autopsję terenów erogennych. Ta sama klasyfikacja płciowa i wzajemnie odczuwany popęd płciowy pozwalają na zrozumiałą (czytelną) wypowiedź ciała, możemy nawet pokusić się o termin identyfikacji [7]. Paradoksalnie „inność” [9] w toku analizy staje się w istocie wypowiedzi cielesności, jak i seksualności „taka sama” ze względu na tę samą płć, dlatego też wszelkie porozumiewanie: dotyk, gestykulacja, mimika twarzy czy kontakt seksualny, doprowadza do ścisłej znajomości partnerów, przyjęcia przestrzeni semiotycznej w granicach biologicznej empatii [10]. Wyrażanie cielesności u osoby homoseksualnej w niczym nie odbiega od osób heteroseksualnych. Sytuacja zmienia się diametralnie w momencie rozpoznania adresata wypowiedzi ciała. Sam behawioryzm należałoby uznać za różnicujący język ciała [9]. Ponieważ przyjmując ukonstytuowanie ciała jako języka, samo zachowanie jako aktowość języka będzie

niosło treść, a tym samym sens wiadomości, która w momencie realizacji staje się wypowiedzią. Rdzeń wypowiedzi przeistacza się nie empirycznie, lecz intencjonalnie. To znaczy, że zasadniczą rolę w przemianowaniu wyrażenia, na przykład gestu ręki czy sposobu dotyku, przyjmuje osoba intencjonalna, w kierunku której zmierza sam sens wypowiedzi w celu uzyskania komunikacji i odpowiedzi. Jak można zauważyć, zachowanie staje się wypowiedzią. Decyzja o wyrażeniu ciała dosięga instancji wyboru: komunikacji lub jej zaniechania [11]. Cieleśność homoseksualisty ujęta w kategorii informacyjne wiąże się z pewnymi skutkami. Przede wszystkim sam zakres semantyczny, odpowiednio nakierowany. Osoba homoseksualna powiadamia o swojej konstytucji nie tylko w szeroko pojętej egzystencji, powiadamia o sobie, o swojej sferze wolitywnej, emocjonalnej, a następnie seksualnej [7]. Za pomocą wypowiedzi językiem ciała można przejrzyście zaprezentować całą osobistą duchowość, która również ma prawo przemawiać przez tę powłokę. Potrzeba komunikacji ciałem, czyli bycia wypowiedzią, jest wpisana w ludzką anatomie.

Znaczenie „inności”

Charakterystyczną cechą starożytnej kultury Grecji było zjawisko powszechnego homoseksualizmu, w którym nie należy jedynie dostrzegać jednostki socjologicznej poddanej analizie czy faktu historycznego. W powłokę tego zjawiska należy wchodzić na poziomie badawczym *mythos*; rzeczywistości, która przenika historyczność w celu wysubtelnienia motywów mitologicznych, rytów wyjaśniających, a w końcowej fazie znaczenia płynącego z fenomenu homoseksualizmu [12]. Hermeneutyka tak powinna traktować homoseksualizm w klasyfikacjach językowych, jak *mythos* homoseksualizmu greckiego. Nie interesuje nas więc homoseksualizm grecki jako taki, lecz jego interpersonalność, czy mówiąc w tonacji tej pracy, komunikacja cieleśności. Wypowiedź jako akt zachowania eksploruje uczucie miłości pojmowanej w starożytnej Grecji [13]. Uczucie to różnicuje się na miłość dorosłego mężczyzny do chłopca (miłośnik i oblubieniec) oraz miłość rówieśników. W pierwszym układzie partnerskim sama struktura somatyczna jest wypowiedzią wychowawczą. Młody chłopiec uczy się od dorosłego mężczyzny cech ideału piękna i doskonałości poprzez fakt współzawodnictwa, gdzie cieleśność umożliwia realizację i wzajemne zaistnienie ku sobie w sensie fascynacji. Drugi przypadek wprowadza inny rodzaj wypowiedzi ciała, ujmując seksualność jako model „idealnej miłości”. W związku z tym

druga kategoria wchodzi w usensownienie na poziomie wyłącznie miłości. Jeżeli swoista typologia uczuć z zasadniczym uczuciem miłości wprowadzała charakterystyczny rys pożądawczo-wolitywny, ruch „do umiłowanego”, to należy przyjąć również i taką wypowiedź ciała, zwłaszcza w akcie seksualnym, jako informację o pierwotnym upodobaniu, potrzebie kochania czy pożądaniu stałym i długotrwałym jako tęsknocie [14]. Badając *mythos* w ramach samej antycznej kultury jońskiej, można odkrywać wypowiedź cieleśności w samych rytuałach religijnych. Otóż, działaniom w świątyni często towarzyszyły akty homoseksualne, które pełniły hermeneutycznie funkcje wypowiedzi. Wachlarz aktów cieleśnych miał wyrażać potrzeby o treściach religijnych [15]. Przejście przez ceremonie dojrzewania w kontekście religijnym obrazowała pedykacja. Sam akt był wypowiedzią przekazującą wiadomość o dojrzałości chłopca. Dorosły mężczyzna (kapłan), podejmując stosunek analny, przekazywał w ten sposób młodzieńcowi konstytucję dorosłości. Przekonanie, że męskość i struktura ciała zostają przekazane wraz z nasieniem męczyzny, złożonym przez stosunek doodbytniczy z chłopcem, funkcjonowało przede wszystkim u Doryczyków, którzy przeprowadzali w ten sposób każdą inicjację w dorosłość męską. Nie tylko sfera religijna stanowiła przestrzeń hermeneutyki homoseksualizmu. Należy zauważyć wcześniej wspomniany układ partnerski: miłośnik–oblubieniec, który można dostrzec w behawioryzmie dwupostaciowym, to znaczy: „nagości sportowej” oraz „homoseksualizmie wojskowym”. Grecki homoseksualizm egzaltował kult pięknej nagości przede wszystkim w sztuce sportowej, gdzie przedmiotem podziwu było męskie ciało, które urastało do rangi piękna samego w sobie, które należy podziwiać. Funkcja edukacyjna przywiązana do układu miłośnik–oblubieniec dyktowała sposoby wypowiedzi ciała w organizacji służby wojskowej, szczególnie znane w Tebach i Sparcie. Młodzieniec uczył się od dorosłego mężczyzny nie tylko sztuki walki, ale bohaterstwa, odpowiedzialności, współzawodnictwa czy w końcu prawdziwego zaistnienia w oczach kochającego. Z kolei miłość chłopca uszlachetniała męczyznę, czyniła go wychowawcą, a przez to generowała nieustanną potrzebę pracy nad sobą. Młodzieniec dzięki takiej komunikacji odkrywał potrzebę naśladowania i doskonalenia [12].

Wydaje się, że edukacyjność zachowań homoseksualnych pozwala na zobrazowanie samej materii hermeneutyki homoseksualizmu. Antyczna Grecja ilustruje wypowiedź o różnej treści. Samo pobudzenie zmysłowe i rozładowanie, które miało miejsce w takich układach partnerskich, nie musiało o niczym

mówić, dopiero intencjonalność wypowiedzi i podjęcie jej przez odbiorcę mogło wyartykułować sens. Cieleśność poprzez swoją wypowiedź nie tylko informowała, ale również rzutowała na egzystencję partnera za pomocą przestrzeni znaczeniowej. Zataczanie kręgów badawczych w kontekście cielesności na sposób cylindryczny wyznaczało ścieżkę prowadzenia interpretacji od przedrozumienia do istoty. Za pomocą takiej optyki stykają się zarówno hermeneutyka, jak i fenomenologia z właściwą sobie metodą redukcji ejdetycznej. Ale to już inna zapowiedź problematyki.

Piśmiennictwo

1. Argyle M. Komunikacja werbalna i niewerbalna. W: Argyle M. Psychologia stosunków międzyludzkich. PWN, Warszawa 1991; 39–66.
2. <http://www.jezykciala.kreo.pl>
3. Brocki M. Język ciała w ujęciu antropologicznym. Wydawnictwo Astrum, Wrocław 2001.
4. Ricouer P. Język, tekst, interpretacja. PIW, Warszawa 1989; 58–75.
5. Siemianowski A. Metafizyka miłości. Wydawnictwo Labirynt, Bydgoszcz 1998; 156–162.
6. Ricouer P. Egzystencja i hermeneutyka. Wydawnictwo PAX, Warszawa 1975; 1–36.
7. Goode E. Deviant behavior an interactionist approach. Prentice-Hall, Englewood Cliff, New Jersey 1978; 379–382.
8. Pawlak J. Paula Ricouera koncepcja tożsamości narracyjnej. W: Gładowa. A. (red.). Tożsamość człowieka. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000; 127–135.
9. Majka-Rostek D. Mniejszość kulturowa w warunkach pluralizacji. Socjologiczna analiza sytuacji homoseksualistów polskich. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002; 41: 114–118.
10. Lew-Starowicz Z., Lew-Starowicz M., Dulko S. Homoseksualizm. W: Słany K., Kowalska B. Śmietana M. (red.). Homoseksualizm perspektywa interdyscyplinarna. Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2005; 45–47.
11. Kochanowski J. Fantazmat zróżnicowany. Socjologiczne studium przemian tożsamości gejów. Wydawnictwo Universitas, Kraków 2004; 93–95.
12. Dover K.J. Homoseksualizm grecki. Wydawnictwo Homini, Kraków 2004; 79131: 225–237.
13. Halpern D.M. One hundred years of homosexuality: and other essays on Greek love. Routledge, New York 1990; 15–110.
14. Imieliński K. Seksuologia. Mitologia, historia, kultura. PWN, Warszawa 1989; 330–339.
15. Bernsdorf W. Socjologia prostytucji. W: Giese. H. (red.). Seksuologia. PZWL, Warszawa 1976; 186.